

### **Alessandro Florenzi, który poprosił wczoraj o zmianę na kwadrans przed końcem meczu, miał drobne problemy z przywodzicielem. Wychowanka Romy zastąpił Kostas Manolas.**

Kondycja piłkarza zostanie oceniona w najbliższych godzinach, jednak uraz nie wydaje się na tyle poważny, aby Di Francesco musiał posuwać się z Fiorentiną do podobnych rozwiązań jak w meczu z Interem, gdzie z konieczności wystawił na prawej obronie Juana Jesusa. Przypomnijmy, że tak jak wówczas, kontuzjowani są teraz Bruno Peres i Karsdorp.

Pytany po meczu o zmianę z powodu zmęczenia, Florenzi odpowiedział:

- Tak, byłem zmęczony i odczuwałem drobny dyskomfort przywodziciela po zakończeniu pierwszej połowy. Grałem dopóki nie odczuwałem, że problem się powiększa. Nie powiększał się, jednak poprosiłem o zmianę, również dlatego, że na szczęście wynik był zamknięty.

Tymczasem zespół otrzymał dziś wolne. Giallorossi wrócą do treningów jutro o godzinie 11.

Autor: abruzzo